

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa M. spółki z o.o w R.

przeciwko W.P.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 października 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powodowe M. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. wniosło skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 listopada 2018 r. oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Gospodarczego w R. z dnia 4 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy oddalił jego powództwo przeciwko W.P. o odszkodowanie za szkodę, jaką - zdaniem powoda - pozwany wyrządził mu

będąc prezesem jego zarządu przez dokonanie niekorzystnej zmiany umowy o obsługę prawną. Zmiana polegała na wprowadzeniu do umowy zastrzeżenia, że w wypadku jej rozwiązania przez którąkolwiek ze stron, powód zobowiązuje się do zapłaty na rzecz zleceniobiorcy zasądzonych w orzeczeniach (nakazach zapłaty i wyrokach - zaopatrzonych w klauzule wykonalności) kosztów zastępstwa procesowego zleceniobiorcy, które nie zostały przez zleceniodawcę zapłacone i które nie zostały wyegzekwowane od dłużników. Wcześniej umowa zawierała tylko postanowienie, że kwoty zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego należą się zleceniobiorcy jedynie w razie ich wyegzekwowania. Sądy obu instancji nie stwierdziły, aby wystąpiły przesłanki z art. 293 k.s.h. uzasadniające odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego. Zwróciły uwagę, że powód nie wskazał jakie bezwzględnie obowiązujące przepisy pozwany naruszył. Nie uznał za taki przepis art. 201 § 1 k.s.h. Oceniał, że zmiana umów nie była bezprawna ani niezgodna z interesem powoda, gdyż umowa zlecenia obsługi prawnej miała być kontynuowana i w czasie jej trwania nie zachodziły żadne korekty zasad rozliczania kosztów zastępstwa prawnego. Strony potwierdziły gotowość kontynuacji współpracy, wobec czego zasądzone koszty zastępstwa procesowego nadal należały się zleceniobiorcy dopiero po skutecznej egzekucji. Całkowite rozliczenie zasądzonych kosztów miało nastąpić dopiero w razie zakończenia współpracy. Umowę zlecenia wypowiedział jednak powód, a nie zleceniobiorca. Sąd Apelacyjny, po uzupełnieniu postępowania i potwierdzeniu podstaw formalnych legitymacji powoda, podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że roszczenie odszkodowawcze nie było uzasadnione. Zwrócił uwagę, że powód mógł następczo wyegzekwować od dłużników kwoty, które rozliczył ze zleceniobiorcą, wobec czego zachodziło tylko prawdopodobieństwo, a nie pewność poniesienia wydatku. Podkreślił też, że w majątku powoda pozostawały wierzytelności zasądzone w postępowaniach mandatowych, z których część została zresztą wyegzekwowana. Były to kwoty należne obsługującej powoda kancelarii, a sporny aneks zmienił jedynie termin wymagalności zapłaty tego wynagrodzenia.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1, art. 316 § 1 w związku z art. 322 k.p.c. oraz art. 6 k.c. Wskazał ponadto na błędną wykładnię art. 65 § 1 k.c. w zw. z § 2 i § 3 aneksu do umów

zlecenia, art. 201 § 1 k.s.h. w związku z art. 293 § 1 k.s.h. oraz art. 100 § 1 i § 2 pkt 4 k.p. oraz art. 293 § 1 k.s.h. w związku z art. 361 k.c.

We wnioskach domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

W odpowiedzi na skargę powoda pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron.

Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania.

Skarżący uzasadnił potrzebę rozpoznania jego skargi przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanką jej oczywistej zasadności. Argumentował, że wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona w zakresie zarzutu naruszenia art. 6 k.c., art. 316 § 1 k.p.c. w zw. art. 322 k.p.c. jak również art. 65 § 1 k.c. w zakresie wykładni § 2 i § 3 spornego aneksu do umów zlecenia, a ponadto naruszenia art. 201 § 1 k.s.h. w zw. z art. 293 § 1 k.s.h. oraz art. 100 § 1 i § 2 pkt 4 k.p. poprzez ich błędną wykładnię.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań - jednoznacznie wynika, że

wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Skarżący powinien unaocznić tę oczywistość, jednak wskazując jedynie na argumenty mieszczące się w zakresie kognicji Sądu Najwyższego. Nie może więc powoływać się na wadliwość ustaleń faktycznych, ani opierać na innych faktach niż stanowiące podstawę rozstrzygnięcia (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Wskazane przez skarżącego uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania opiera się na kwestionowaniu trafności stwierdzenia, że aneks zmieniał datę wymagalności wypłaty wynagrodzenia. Nie budzi jednak wątpliwości, że Sąd rozumiał pod tym pojęciem rzeczywiście dokonaną zmianę warunków umowy zlecenia, wobec czego trudno przyjąć, by nastąpiło oczywiste naruszenie zasad wykładni. Nie można też poczytać za argument na rzecz oczywistej zasadności skargi zarzutu błędów w rozkładzie ciężaru dowodu, skoro Sąd Apelacyjny na k. 21 uzasadnienia stwierdza, że powód powinien wykazać i udowodnić poniesienie szkody i jej wielkość. Z kolei argumenty odnoszące się do bezprawności działania pozwanego i sprzeczności podjętej decyzji o zmianie warunków umowy zlecenia z interesem spółki odrywają się od ustaleń faktycznych wskazujących na okoliczności, w których doszło do podpisania aneksu i późniejszą współpracę powoda i radcy świadczącego mu od wielu lat pomoc prawną, nie wskazujące na naganne motywy zmiany umowy, której postanowienia także po zmianie mieściły się w granicach dopuszczalnej swobody umów.

Uznać zatem trzeba, iż przywołana przez skarżącego podstawa przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wystąpiła. Okoliczności sprawy nie wskazują, aby zachodziły inne przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego wynika z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie, (jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

as]

aj

